N^ro 66.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 16. *SIERPNIA ROKU* 1799. *w PIĄTEK.*

z Wiednia dnia 4. Sierpnia.

Nadzwyczayny dziſieyszy dodatek do Gazety Dworſkiey, zawiera wiadomość naſtępuiącą:

,,Przez Majora od inżynierow *Furhmann* Generał F. M. Baron *Kray* przyſłał ważną i pocieszną wiadomość o zdobyciu Miaſta i twierdzy *Mantuy*. — Zdarzenia poddania tey fortecy, ſą naſtępuiące: Dnia 27. w nocy gdy nasza trzecia paralella aż do wału prawie zrobiona była, nieprzyiaciel obawiaiąc ſię szturmu na narożnik *Paradella*, około połnocy zapaliwszy flatermine, opuścił rzeczony narożnik i cofnął ſię do miaſta. Nasze podchodzące forpoczty ſtrzeleckie poſtrzegłſzy to, patrolowały za nieprzyiacielem, i natychmiaſt Kapitan ſtrzelecki od regimentu *Aspré* Hrabia *Bey* oſadził opuszczone ſzańce ſwoią kompanią, a donioſłſzy o tym Generałowi, zaraz około korony wałow i ſzańcow przeciwko miaſtu pracować daley zaczęto. Nieprzyiaciel pozoſtawił w tym narożniku 17. armat i 2. moździerze, powiększey części demontowane i zagwożdzone, z należącą do nich ammunicyą. — To pobudziło F. M. Barona *Kray*, częścią ażeby do prowadzenia dalszego naſzych robot czas pozyſkać, częścią aby nieprzyiacielſki ogień do uſtania przyprowadzić, iż wyſłał d. 27. zrana do nieprzyiacielſkiego kommendanta fortecy Pułkownika od inżenierow Hrabiego *Orlandini* z piſemnym wezwaniem i wyszczegulnieniem okoliczności poddania Cytadelli *Alexandryiſkiey*, iako też obięcia *Florencyi, Liworno* i *Lukki*. — Ogień wzaiemny uſtał był potym, a Feld-Marszałek *Kray* czekaiąc odpowiedzi nieprzyiacielſkiego kommendanta, kazał nieuſtannie w tym narożniku około bateryi moździerzowych i razem w trzeciey paralelli około bateryi ſzczerbowey (*brèche*) robić, tak, iż gdyby nieprzyiaciel do proponowaney sobie kapitulacyi niechciał ſię przychylić, w krotkim czaſie i szczerbina wyſtrzelana, i forteca szturmem pokonana bydź mogła. — W nocy z 27. na 28. powrocił wzmiankowany wyżey Pułkownik Hrabia *Orlandini* z Francuzkim Generałem Brygadyerem *Monet* do F. M. *Kray* i przynioſł mu procz innych warunkow kapitulacyinych i ten, ażeby garnizon wolno wyszedł. — F. M. odpowiedział na to, że ſię procz proſtey niewoli garnizonu w nic zapuszczać ani może, ani chce. Dwudzieſtego osmego wieczorem zezwolił nakoniec kommendant nieprzyiacielſki na pismie, że pod tym warunkiem woienną chce przyiąć niewolę, ażeby garnizonowi pozwolono było na ſłowo honoru do *Francyi* powrocić, i tak długo nie ſłużyć, pokiby za naszych jeńcow wymieniony niezoſtał; daley, że z ſwemi Generałami, ſztabowemi i innemi Officerami przez trzy mieſiące iako woienny jeniec, wſzelako w nieodległym kraiu dziedzicznym zoſtać chce, i dopiero w ten czas na ſłowo honoru do *Francyi* odprowadzonym być żąda. — Dla uniknienia wszelkiego dalszego rozlania krwi, i ocalenia miaſta *Mantuy*, nakoniec dla pozyſkania czasu w naszych przyszłych operacyach, F. M. *Kray* pobudzonym zoſtał przeſtać na tych propozycyach. — Stosownie do tego była zatym kapitulacya dnia 30. zawarta, a tegoż dnia samego nieprzyiacielſki garnizon z 10,000. ſkładaiący ſię przez Cytadellę wymaszerował, i złożywſzy broń na wale, trzema kolumnami do *Francuzkiey* granicy odprowadzony zoſtał. Ta kapitulacya, iako też dalsze do tego ważnego dobycia ściągaiące ſię ſzczeguły, wkrotce ogłoszone będą.

z Londynu dnia 30. Lipca.

Coraz bardziey zdaie ſię potwierdzać, iż połączone flotty *Francuzka i Hiszpańſka* opuściły morze ſrzodziemne, i przepłyneły przez cieśninę *Gibraltarſką*. Wiadomość o zaszłey iakoby bitwie między naszą i nieprzyiacielſkiemi flottami, była zupełnie fałszywą. Dowiaduiemy ſię tylko z *Lizbony*, iż na dniu 5 przechodził konwoy *Angielſki* od 60 okrętow, osłoniony 5 okrętami liniowemi i 2ma fregatami przez cieśninę *Gibraltarſką* na morze ſrzodziemne. Naowczas ſzalupy kanonierſkie *Hiſzpańſkie z Algeſiras* uderzyły na ten konwoy, i ta to kanonada była powodem do rozſianey pogłoſki o bitwie morſkiey. Zamiarem flottow nieprzyiacielſkich, które teraz zupełnie otwartą dla ſiebie drogę maią począwszy od brzegow *Portugalſkich* aż do kanału, zdaie ſię być mianowicie wſtrzymanie naszey tayney wyprawy na ląd ſtały, i ſtawianie iey iak nawiększych przeszkod. Flotta *Hiszpańſka* miała zabrać w *Kartagenie* znacze korpus woyſka lądowego. Z naszey ſtrony ſłychać, iż woyſka do tayney wyprawy przeznaczone, nie prędzey na okręty wſiądą, aż poki pewne o flottach nieprzyiacielſkich wiadomości do nas nie doydą. Potwierdza ſię także, iż w portach naszych wſtrzymano flotty kupieckie do *Indyow Zachodnich* płynąć maiące. Lord *St. Vincent* już ieſt w drodze do *Anglij* na fregacie *Argo*, i ſłychać, iż będzie dowodzić flottą w kanale. Jakkolwiek flotty nieprzyiacielſkie potrafiły umknąć przed bacznością Admiralow naszych na morzu ſrzodziemnym, wszelako ſpodziewamy ſię, iż ci poydą w pogoń za *Francuzami*, dla zniszczenia ich zamiaru, *Nelson* z 21. okrętami liniowemi ieſt ich naybliższym, a gdy przyłączy ſię do niego dywizya *Sir Cotton*, będzie mieć 33. okrętow.— *Sir John Warren* ma niezwłocznie z eſkadrą ſwoią wypłynąć dla krążenia, w kanale.— Słychać, iż między naszemi Admirałami na morzu ſrzodziemnym niezgody dotąd trwały.

Za pewną rzecz tu podaią, iż flotty nieprzyiacielſkie maią na ſobie 20 tyſięcy woyſka. Przez to, tayna nasza wyprawa nieco ſię ſpożni, gdyż wiele regimentow nazad do *Irlandyi* ma bydź wyſłanych. Tayna ta wyprawa tak wiele wymaga ſtatkow przewozowych, iż cena fraktu niezmiernie w górę poszła. Wſzyſtkie ſtatki do przewożenia węglow, wzięte ſą w rekwizycyą. Flotta do tey wyprawy pod kommendą Admirała *Mitchell* ma ſię ſkładać z 300 żaglow. Woyſko do wylądowania przeznaczone z 30. tyſięcy ſkładaiące ſię, ſtaneło obozem pod *Barham Downs*. Xiąże *York* ma ſię w osobie ſwoiey znaydować na tey wyprawie, lecz nie w randze kommendanta. Mowią, iż wkrotce ambargo na wszyſtkie okręty w portach *Angielſkich* zoſtaiące, włożone będzie.

Podług oſtatnich liſtow z *Indyow wſchodnich* Lord *Morinngton* wyſłał officera do *Tippo Saiba*, z żądaniem aby dał kategoryczną odpowiedź na naſtępuiące punkta. 1.) Zupełne nadgrodzenie kompanii *Wschodnio-Indyiſkiey* za anieſione koszta w wyruszeniu armii przeciw niemu. 2.) Oddalenie wſzyſtkich *Francuzow* z kraiu *Tippo Saiba*. 3.) Aby *Anglicy* mieli odtąd ciągle rezyduiącego miniſtra w *Seringapatnam*. 4.) Nakoniec aby *Anglicy* tym czaſowo aż do zawartego ogulnego pokoiu w *Europie*, zoſtawali w poſſeſſyi portu *Mangalore*. Odpowiedź na te punkta będzie ſtanowić woynę lub pokoy w *Indyach Wſchodnich*.— Z rozkazu rządu *Irlandzkiego* wſzyſtkie w ciągu oſtatniey insurrekcyi ſpalone lub zburzone Kościoły Katolickie, maią bydź znowu kosztem publicznym nazad wyſtawione.— Zrobiono tu wspaniałe pioro dyamentowe do zawoiu, 5 tyſięcy funtow wartuiące, na podarunek dla W. Sultana. Hrabia *d'Elgin* powiezie go z ſobą do *Konſtantynopola*.— Lord *St. Vincent* donioſł o zabraniu niektorych zbroynych ſtatkow *Hiſzpańſkich* i 7 innych przewozowych, z pszenicą i owcami do *Majorki* przeznaczonych.— Ładunek przybyłych świeżo okrętow *Wſchodnio-Indyiſkich* ſzacowany ieſt do 700 tyſięcy funtow ſzterlingow. Pod *Lizboną* mowią, iż ſchwytana zoſtała fregata *Francuzka* od 32 armat.— Liſt z *Konſtantynopola* pod dniem 20 Czerwca wyraża: ,, Mały ſtatek przewozowy wyſłany od *Sidneia Smith* utonął na morzu. Znaydował ſię na nim pułkownik *Angielſki*, 2 majorow, i ieden tłumacz. To ieſt przyczyną dla czego od *Sidneja Smith* nie mamy świeżych wiadomości.

z Paryża dnia 30. Lipca.

Obywatel *Reinhard* mianowany miniſtrem intereſſow zagranicznych, przybył już do *Francyi*. Fałszem było, jakoby wpadł w ręce *Anglikow*. Gdy okręt, na którym ſię znaydował wraz z innemi 40. podrożnemi na dniu 13. Lipca zbliżył ſię do brzegow *Francuzkich*, przybył okręt woienny *Angielſki* i zaczął ſtrzelać do niego. Dwoch potym officerow *Angielſkich* wyſiadło na okręt, lecz za dowiedzeniem ſię, iż to byli ſami tylko urzędnicy cywilni, puścili okręt i dozwolili mu daley popłynąć. Na dniu 14. Lipca Obywatel *Reinhard* przybył do *Villa-Franca* w kraiu *Niceyſkim*. Po czym odbywszy kwarantannę w *Marsylij*, uda ſię w dalszą podroż do *Paryża*.

Połączona *Francuzko-Hiszpańſka* flotta wypłyneła już z *Kadix* na *Ocean*.— Woyſka *Hiszpańſkie*, które ſię w *Rochefort* znayduią; maią ſię udać do *Breſt*, i tam czekać będą na przybycie flotty *Francuzkiey*.— Generał *Maſſena* odebrał już rozkaz od Dyrektoryatu do attakowania Arcy-Xiążęcia *Karola*.— Generał *Canclaux* mianowany ieſt Generałem Inspektorem naszey Armii *Angielſkiey*. Do naszych Armiow wychodzą ztąd ieszcze dwa Regimenta Kawaleryi. Na dniu 12. Lipca Generał *Macdonald* przybył do *Genui*. Wszelkie niepotrzebne przy Armiach *Francuzkich* osoby, tudzież kobiety ſą już od nich oddalone.— Generał *Championnet* kommendant Armii *Alpeyſkiey* przybył do *Grenoble*. *Dubois Crancé* mianowany ieſt Generałem Inspektorem Armii *Reńſkiey*. Generał *Ernouf* uda ſię do Armii *Włoſkiey*.— Miniſter woienny *Bernadotte* poſłał do rozmaitych armiow naszych niezmierną liczbę mundurow, trzewikow, kapeluszow, koszul etc.

Z *Genui* pod dniem 15. donoszą, iż ważne ſtanowiſko *Boochetta* przez wiele nowych fortyfikacyow wzmocnione zoſtało, i że Armia pod dowodztwem Generała *Joubert* (którego przybycia wkrotce ſię ſpodziewano) znowu wſtępny boy rozpocznie, gdy tym czasem Generał *Championnet* na czele Armii *Alpeyſkiey* dywersyą od ſtrony *Turynu* czynić będzie.— Generał Rey w *Caen*, a Generał *Desbureaux* pod *Nantes*, dowodzić maią woyſkami przeciw wylądowaniu *Anglikow*.— Sztab głowny *Paryſki* rozkazał wszyſtkim officerom tu ſię bawiącym w 24. godzinach wyiechać z *Paryża*, ieżeli nie maią wyraznego pozwolenia do zoſtania w tym mieście.— Generał *Morand* ieſt teraz kommendantem *Paryża*, na mieyscu

Generała *Verdieres*.— Armia *Angielſka*, która razem *Wandeę* w ſpokoyności utrzymywać będzie, odbierze ieſzcze 12. tyſięcy ludzi w poſiłku.— *Robert-Lindet* oświadczył, iż nie może przyiąć nominacyi ſwoiey na miniſtra ſkarbowego, gdyż uważa ſię być reprezentantem ludu pomimo Prawa 22. Floreal, które go od reprezentacyi odsunęło. Dyrektoryat wyſłał powtornie kuryera do niego.

Oſtatnie poſelſtwo Dyrektoryatu do Rady 500 i Starszych, było z żądaniem, aby wolność druku względem pism przeciw obcym mocarſtwom wychodzących oboſtrzoną zoſtała. Rozgłoszono naprzykład (mowi toż poselſtwo) iż dwor *Hiſzpańſki* przeciw *Francyi* działać będzie, a to w momencie kiedy nam dal niezaprzeczone dowody swoiey wierności. Przez takowe pisma zraża ſię ſkłonność naſzych Przymierzeńcow. Obiedwie Rady wyznaczyły przeto kommiſſye dla zdania rapportu względem potrzebnego w tym względzie oboſtrzenia wolności druku.

Zapewniaią, iż wkrotce Dyrektoryat poda dokładny obraz tak wewnętrznego iako i zewnętrznego położenia Rzpltey, oraz wielkie śrzodki które przedſiewziął dla powrocenia Narodowi *Francuzkiemu* iego nakazuiącey poſtaci.

Garnizon z *Korfu* ieſt także z liczby woyſka do *Paryża* zawołanego, i przybył tu w tym momencie z *Lugdunu*.

Domy grom poświęcone, ſą znowu za pozwoleniem policyi otwarte.

Od Armii *Dunaju* naſtępuiący Rapport zoſtał ogłoſzony.— *W głowney kwaterze w Lenzburg dnia 27. Lipca*.— „*Maſſena* Generał en chef do Dyrektoryatu Wykonawczego Rzpltey *Francuzkiey*. Obywatele Dyrektorowie. Generał *Thureau* dowodzący dywizyami w kraiu *Walezyi* donioſł mi, iż nieprzyiaciel na dniu 16. w wieczor o godzinie 8. na obu brzegach *Rodanu* bardzo mocne czynił rozpoznawania. Powſtał ztąd gęſty ogień z ręczney ſtrzelby, nieprzyiaciel zoſtał odparty, a my utrzymaliśmy ſię we wszyſtkich ſtanowiſkach naszych. Nazajutrz w tychże ſamych punktach formalny attak przypuścił. Woyſka nasze przyięły go z nieuſtraszonym męſtwem, potym ſame na niego natarły i odpędziły, zabiwszy mu i zraniwszy bliſko do 200. ludzi, a wniewolę zabrawszy 150. jeńcow. Nasza cała ſtrata nie wynosi iak tylko 6. ludzi. Przyczyna tak niezmierney rożnicy podług rapportu Generała *Thureau* pochodzi z położenia mieysca, w którym nieprzyiaciel uſtawicznie kupami wdzierał ſię na wierzchołki gor, a my go ſtrzelcami naszemi wſtrzymywaliśmy. Nieprzyiaciel miał u ſiebie bardzo wiele uzbroionych wieśniakow, którzy podzieleni byli na kompanie. Pozdrowienie i Uszanowanie.

Ex-Dyrektorowie *Merlin* i *Treilhard* odsunęli ſię z mieszkań ſwoich niewiadomo dokąd. W Radzie 500. przeczytany zoſtał powtornie Akt oſkarzenia przeciw nim. *Rouget de l'Isle* Autor hymnu *Marsylſkiego*, wyiechał do *Hagi*.— Papież z *Walencyi* przeprowadzony zoſtał do *Dijon*.— Bywszy Margrabia *de Rochefort* zoſtał tu aresztowany w momencie wyiazdu ſwego do ſzuanow, dla dowodzenia iedną ich dywizyą.—Aſtronom *Lalande* i *Blanchard* odprawili z *Tivoli* podroż powietrzną. W ciągu jey *Blanchard* czynił doświadczenia ſpoſobow kierowania ballonami.

Mowią, iż *Lareveillere-Lepaux* poſtanowił w tenczas ſtawić ſię w Radzie 500. gdy po trzecim przeczytaniu Aktu oſkarzenia wezwanym tam będzie podług Aktu konſtytucyinego; i że odpowie za ſiebie, za *Treilharda* i za *Merlina*, ktòrzy zdaie ſię, iż tam ſtanąć nie myślą.

Niektòre Dzienniki donoszą, iż wszyſtkie Członki Dyrektoryatu przeſtraszone byſtrością rewolucyinego potoku, złączyły ſię otwarcie dnia 26 Lipca i nawzaiem ſobie poprzyſięgły nieodſtępować ſię i bronić razem Rzeczypospolitey i Konſtytucyi.

Podług liſtow z *Włoch* Generał *Macdonald* niema iuż żadney kommendy, a wszyſtkie operacye kierowane ſą przez Generała *Moreau*. Ten Wodz poſtanowił przypuścić attak trzema rozmaitemi drogami, przez *Bobbio*, w dolinie *Trebia*; przez wąwoz *Bocchetta*, i przez dolinę *Ceva*. Jego zamiarem ieſt oswobodzić *Alexandryą i Tortonę*. Nowe zaięcie *Neapolu* przez woyſka Kardynała *Ruffo* zupełnie ſię potwierdziło. Z tego powodu wynikły nieiakie zamięszania i areszty patryotow. O ſtanie *Rzymu* żadnych wiadomości nie mamy; to tylko ieſt rzeczą pewną, iż wczaſie weyścia Kardynała *Ruffo* do *Neapolu*, *Rzym* ieszcze był w mocy *Francuzow*, ktòrzy używaiąc Prawa odwetu za aresztowanie w *Neapolu* nakazane, wzięli z ſwoiey ſtrony zakładnikow, między ktòremi znayduie ſię ſynowiec Xiążny *Santa-Croce* Generał poczt. Od nieiakiego czasu korsarzę *Angielscy* tak ściśle pilnuią brzegow między *Toſkanią i Genuą*, iż cięzko ieſt ich uniknąć. Zabrali kilką ſtatkow wyszłych z *Liworny* z woyſkami i rynsztunkami woiennemi dla Generała *Macdonald*. Statek przybyły do *Spezzia*, wysadził 50 officerow *Francuzkich*, którym ciż korsarze zabrawszy wszyſtkie ich ſprzęty, dalszą podroż kończyć im pozwolili.

Generał *Delmas* przy armii *Włoſkiey* ranny, i *Martin* bywſzy ſekretarz kommiſſyi *Francuzkiey* w *Rzymie*, przybyli do *Paryża*.

Miniſter woienny wydał nową do Armiow proklamacyą w którey mowi: Wszedłſzy do miniſterium, wziąłem na ſiebie uroczyſty obowiązek naprawienia klęſk waszych. Mniemałem bydź złe mniey wielkim, a dobro mniey trudnym. Poſtrzegłszy potym całą głębokość ran Adminiſtracyi, mamże ſię przyznać? ledwom nie żałował moiey przyſięgi. Ale miałem uwagę na waszą wielkomyślną cierpliwość, a przykład waszego męztwa ſtał ſię dla mnie prawem. Stanąłem uporczywie w moim przedſiewzięciu, a natychmiaſt odzież, broń i żywności na wiele mieysc były rozeſłanemi. Pierwſze moie źrzodła były zbyt ſłabe, trzeba było razem dosyłać do *Renu*, do *Dunaiu*, do *Alpow* i do *Włoch*, gdyż wſzędzie cierpieliście, wszędzie wam na wſzyſtkim zbywało. Zołnierze moi kolledzy, wiem, iż ieſzcze nic nieuczyniłem, lecz głębokie waſzych cierpień uczucie ożywia i podnosi moie nadzieie. Ogłaszam waſze chwalebne dolegliwości, i wszędzie ie ſilnym głoſem roznoszę. Powtarzam przez iak długi czas zoſtawaliście bez żołdu, żywności i odzieży. Uſłyszało nas Ciało Prawodawcze i Dyrektoryat. Wielkie źrzodła zoſtaną woynie poświęconemi.

Uważaią tu, iż *Buonaparte* z ſwoią Armią wſzedł do *Kairu* dnia 5 Thermidor roku 6. i że tegoż dnia w roku 7, ogłoſzono żądanie zapozwania do ſądu tych ktorzy nakazali tę wyprawę.

Redaktor pod dniem 29. Czerwca zawiera w ſobie obrachunek ubiorow i ekwipażow, ktore Miniſter woienny w przeciągu 15. dni rozkazał wyſłać do armiow. W tym obrachunku znayduie ſię 41,471. zupełnego odzienia, 83.021. par trzewikow, 70,116. kapeluszow, 124. tyſięcy koszul, 22. tyſiące torniſtrow, 63. tyſiące par pończoch, 133. tyſiące par kamaszow, 1412. rądlow, etc.

Kommiſſarz Dyrektoryatu przy departamencie *Sekwany* Ob. *Real* oſkarżył przed ſądem Ob. *Bouverot* Autora pisma pod tytułem *Zabijaycie Jakubinow*.—W tych dniach na iednym z tuteyszych Teatrow dana była ſztuka, w ktorey gillotyna wchodziła, lecz przytomni ſłuchacze żądali, aby odsuniętą z teatru była.

Dnia 31. Lipca.

Około 10 Sierpnia kilka batalionow maią być do Departamentu *Wandei* poſtanych, oprocz kolumn, ktòre maią przechodzić przez *Tours*, *Alençon*, *i Lisieux*.

Dnia 9. Thermidor widziano wielu Jakobinow ubranych w czarne kolory.

Podług wiadomości z *Włoch* cały ten kray uważać powinniśmy za ſtracony, ſam *Sieyes* już to powiedział. Mowią, iż *Hiszpani* na mocy przymierza maią nam doſtawić 25 tyſięcy woyſka ſwoiego, które ſpiesznym marſzem zbliża ſię do granic naszych.— Generał *Collaud* ma mieć naywyższą kommendę nad Armią *Angielſką*, a iak tylko ſpokoyność w zachodnich Departamentach przywroconą zoſtanie, ma być przedſięwzięta wielka wyprawa do *Anglij*. Armia *Maſſeny* w *Szwaycaryi* podług nayświeższych Rapportow wynosi 85, tyſięcy ludzi.

Obiaśnienie ſtoſowne do wyprawy Egipſkiey,

Taleyrand Perygord oświadczył w ſwoiey odpowiedzi, iż bez żadney pobudki przypisywano mu wyprawę *Egipſką*; iż z tego powodu nie może na niego ſpadać ani wina, ani nagana; iż to był bardzo dawny projekt, i że Obywatel *Magallon* Konsul generalny w *Egipcie* ieszcze przed weyściem ſwoim do Miniſterium, przeſłał z tamtego kraiu pisma ſtoſowne do tey wyprawy, i z tego powodu odebrał dymiſſyą, ażeby powrocił do *Francyi*, na poparcie tych pism. Karol *Delacroix* poprzednik *Taleyranda*, mniemaiąc ſię może być przez to oſkarzanym, a chcąc ſię z tego oczyścić, rozkazał wydrukować, „iż te projekta i te pisma były całkowicie w czaſie jego Miniſtroſtwa zapomniane, i że mu ſię niepozoſtało żadne wyobrażenie pism Ob. *Magallon*, iż te pisma, iakieżkolwiek, są, niemiały żadnego wpływu do dymiſſyi etc." Jeſtże co iaśnieyszym nad te wyrazy, mowi dziś *Taleyrand* do Karola *Delacroix*? Powiedzmyż albo raczey pokażmy iak ſię ta rzecz ma; ponieważ niepodobna ieſt milczeć. Uważaymy nayprzod, iż Ob. *Delacroix* w ſwoich uwagach chce dać wielkie wyobrażenie o ſwoiey pamięci, ponieważ przytacza co do ſłowa to, co utrzymuie, iż mi powiedział względem *Egiptu* bliſko od roku za powrotem swoim z *Hollandyi*. Możnaż go ſię niezapytać, iakim ſpoſobem ten który mogł ulatuiące ſłowa dochować, utraca nagle pamięć, tak dalece, iż przed całą Publicznością fałszywie świadczy przeciwko temu, co pisał obszernie do tegoż Ob. *Magallon*, ktòremu tu z taką oboietnością zaprzecza? W tym momencie odczytałem liſt Ob. *Delacroix* pod datą 29. Thermidor roku 4go pozwalaiący na jego dymiſſyą. Oświadczam iawnie, iż nie można w mocnieyszych i iaśnieyſzych wyrazach powtarzać mocnego pragnienia wyprawy *Egipſkiey* iak to czyni Ob. *Delacroix* podług widokow Ob. *Magallon*, z ktòrych wſzyſtkie (iak mowi) ſą rozsądne i wielkie; że utrzymuie w swym liście, iż ten kray całą jego zaymuie uwagę, iż czuie ileby był użytecznym dla Rzpltey; iż nieodſtąpi tego projektu, i ſpodziewa ſię, iż naſtąpią przyiazne okoliczności na ukaranie *Ibrahima* i *Murada* Bejow (tych ſamych, ktòrych potym *Buonaparte* zwyciężył) etc. etc. Taka ieſt dobrze wyſtawiona treść pisma Ob. *Delacroix* do Ob. *Magallon*, z którego atoli niechcę wnoſić, iż należy mu przypisać wyprawę, którey ſię teraz wypiera, lecz tylko chcę okazać, iż ieszcze przed moim przybyciem a nadewſzyſtko za jego czasu, zatrudniano ſię tym w Miniſterium związkow zewnętrznych. Nakoniec ażeby w tey mierze nie zoſtała żadna wątpliwość w umyśle Ob. *Delacroix*, i ażeby niemyślał iż liſt jego zoſtał przekształconym, wzywam go, ażeby dla przeczytania onego, przyszedł do Archiwum związkow zewnętrznych. Szef drugiego wydziału ma zlecenie iżby mu go kommunikował; i ażeby Publiczność mogła ſądzić o tym drobnym i mało z ſiebie ważnym zdarzeniu, a ktoremu Ob. *Delacroix* i jego przyiaciele zdawali ſię chcieć nadawać wielkie znaczenie nim mianowano mego naſtępcę, upraszam ażeby mi wolno było wydrukować liſt pod d. 29 Thermidora roku 4. Nie ogłoſiłem tego liſtu iak po dobrze wiadomey nominacyi mego naſtępcy. Karol *Delacroix* uważał zapewne iż przed tym momentem niechciałem odwrocić tey uwagi którą na ſiebie ściągał.

(podpisano) *Ch. M. Talleyrand-Perigord.*

Względem ſporow zachodzących teraz między Ob. *Delacroix* bywszym Miniſtrem intereſſow zagranicznych, i teraźnieyſzym Miniſtrem *Talleyrand*, ieden nieznaiomy Obywatel tak ſię tłumaczy. „Przed wniyściem *Talleyranda* do Miniſterium (mowię z zupełną znaiomością rzeczy) nie myślano wcale o tey wyprawie, przeciwnie wiadomo, iż w iedney drukowaney mowie tego Miniſtra czytaney w Inſtytucie na dwa mieſiące przed jego nominacyą, wyraźnie wſkazane ſą korzyści oſady w *Egipcie* założyć ſię mogącey. Wkrotce zaś po nominacyi, iedno z naywybornieyszych piòr we *Francyi* odebrało zlecenie, pracować nad pamiętnikami *Egiptu*. Nakoniec ktoż nie wie, iż *Talleyrand* w ściſłym był ziednoczeniu z *Buonapartem* na chwilę przed odiazdem jego? iż głośno pod ów czas mowiono o poselſtwie *Talleyranda* do *Konſtantynopola* dla przekonania Dywanu, iż utrata *Egiptu* tey to ſpiżarni Porty ieſt owszem z korzyścią dla Porty. Ta

negocyacya iednak odwleczoną zoſtała, Wyiazd zaś Ob. *Descorches* ieſt zawsze taiemnicą, nad którą potomność ſię zadziwi. Uwagi Konsula *Magallon* nie mogły nic ſtonowić, bo ktoż nie wie, iż Konsulowie wielkiego wpływu mieć nie mogą. Jeżeli za dawnego rządu była kiedy mowa o zaięciu *Egiptu*, to tylko w tym przypadku, gdyby Państwo *Ottomańſkie* od Mocarſtw ſomſiedzkich napadnięte być miało. *Delacroix* był więc obcym tey wyprawie, a zawarta w końcu Miniſtroſtwa jego konwencya z *Portą* przez poſła *Aubert Dubayet*, ieſt dowodem, iż pod ow czas w gabinecie *Francuzkim* były wyobrażenia pełne rzetelności, powagi moralney i praktyczney polityki. Na tablicach marmurowych w kościele *Janusa* będą wyryte liczne traktaty pokoiu zawarte przez *Delacroix*, wiedział bowiem ten mąż, iż Miniſter intereſſow zagranicznych ieſt Miniſtrem pokoiu, a nie woyny powſzechney.

Dziennik *Przyiaciel Praw* wſzyſtkie wiadomości z *Konſtantynopola* względem klęſk Generała *Buonaparte* podaie za bayki zmyślone, utrzymuiąc iz Poſeł *Hiſzpańſki* w depeszach z *Turczech*, odebrał urzędową wiadomość, iż *Buonaparte* nie tylko panem ieſt *Akry* ale nawet całey *Syryi*, i teraz bez żadney wątpliwosci w *Natolij* znayдować ſię muſi. Kommiſſarz *Marynarki* Ob. *Villiers* który z *Afryki* powrocil, zapewnia, iż *Akra* ſtała ſię kupą popiołow.— W dziennikach tuteyszych wiele donieſien ieſt umieszczonych o prześladowaniach Republikanow we *Włoſzech*. Pomiędzy innemi ſławny Poeta *Pignotti* który literaturę *Włoſką* pięknemi baykami zbogacił, przymuszony zoſtał do połykania zarzących węgli.— Forteca *Lavalette* w *Malcie* ieſt na rok cały w żywność opatrzona.

Na d. 26. Lipca. Rada Starszych uchwaliła, aby zgromadzenie ludu w Raytszuli zbieraiące ſię, uſtąpiło ztamtąd, ponieważ żadne towarzyſtwo rozwagami politycznemi zatrudnione, nie może odbywać poſiedzeń ſwoich w mieyscu pod policyą Rady ſtarszych zoſtaiącym. Z tego powodu Deputowany *Courtois* powſtał mocno przeciw zgromadzeniu w Raytszuli. Utrzymywał, iż planem iego ieſt wszyſtko obalić, iż znayduie ſię wsrzod niego kommiſſya inſtrukcyina z 39. członkow złożona, i druga ieszcze tayniey-ſza, iż tym ſposobem układy dezorganizacyine gubią ſię wśrzod ciemności taiemnic, iż żądaią obalić Dyrektoryat, iż ułożyli liſtę proſkrypcyinych w ktorey 250. ſamych reprezentantow. To oſkarzenie ſprawiło ſtraszne ſpory, i przywiodło Radę do zamienienia ſię w tayny wydział. *Courtois* na dowod oſkarzenia ſwoiego przytaczał; iż niedawno mowa była na iednym obiedzie o zamyśle zamordowania dwoch Dyrektorow, wprowadzenia terroryzmu etc. Rada zleciła dozorcom ſali, do zebrania wszelkich dowodow okazuiących bytność takowey konſpiracyi, i zdania iak nayprędſzego w tey mierze rapportu.— Nazajutrz dnia 27. gdy ſeſſya zwyczaynemi intereſſami zatrudniać ſię miała, wielu Deputowanych żądało, aby mowa miana była na pamiątkę upadku tyrannii *Robespierra*. Prezydent *Quirot* nie będąc przygotowanym wymowił ſię. Wielu iednak mniema, iż Prezydent ten ieſt z partyi Jakobińſkiey, która dzień 9. i 10. Termidora uważa dniem żałoby. *Quirot* nazaiutrz dopiero miał mowę, nieobrażaiącą iednak bynaymniey Jakobinow. Uroczyſtość odbyła ſię także z zwyczaynym potrządkiem na polu Marsowym, gdzie *Sieyes* iako Prezydent Dyrektoryatu ſtosowną do uroczyſtości miał mowę. *Deſtrem* bronił terazнieyszych zgromadzeń Ludu, nie przeczył iednak, iż wiele fałszywych braci (xięży i exszlachty) wmięszało ſię do nich, zaręczył iednak, iż zoſtaną ztamtąd odsunięci, i wnioſł potym 1) Aby kommiſſya przyniosła w 3 dniach proiekt względem wewnętrznego ſkładu towarzyſtw politycznych. 2) Aby Rada codziennie o godzinie 1. ſeſſye ſwoie otwierała, i cała zatrudniła ſię intereſſami ſkarbowemi, tudzież ukaraniem zdraycow i łupiezcow. Wniosek ten przyiętym zoſtał.—Wczoray Rada ſtarszych odrzuciła rezolucyą Rady 500, względem pożyczki ſtu millionow. Dyrektoryat w Poselſtwie nowym żądał Prawa, aby osoby podeyrzane o bunty i ſzpiegoſtwa do ſądow woiennych oddawane były.

Na ſeſſyi zgromadzenia w Reytszuli dnia 23. *Moreau* z Departamentu *Yonne* Deputowany w Radzie Starszych, mianowany ieſt Przewodnikiem, a *Marchand* z Miniſterium woiennego, Vice-Przewodnikiem. Sekretarzami czyli Pisarzami są *Desaix* Deputowany w Radzie 500. i *Thobiezeu* z Kancellaryi woienney.—Jeden z członkow żąda, aby Towarzyſtwo porozumiało ſię z Obywatelami pełnemi talentow dla ułożenia Dziennika ſeſſyow. Towarzyſtwo przypomniawſzy ſobie, iak zadziwiaiące wpływy miał *Dziennik Góry* pisany w roku 93. przez Ob *J Ch. Lavaux*, odeſłało do Kommiſſyi Inſtrukcyiney, ażeby roztrząsnęła czyby nie było rzeczą przyzwoitą wſkrzeſić *Dziennik Gory*.—*Petit* z Dep: *Yonne* czytał Liſt z *Auxerre* donoszący o uformowaniu w tym mieście Towarzyſtwa Patryotycznego złożonego przeszło z 1200. członkow (mocne okłaſki.)

Seſſya d. 24. Jeden z Obywatelow miał mowę przeciw oſkarzonym urzędnikom. Bracia i Przyiaciele rzecze, przychodzę oſkarzyć złodzieiow i ogłodzicielow Rzpltey, i powiedzieć, iż poki tylko tak wielcy zbrodniarze zoſtaną bezkarni, poty ufność pomiędzy ludem przywrocona nie będzie. Gdy lud o ich zbrodniach ieſt przekonany, pytam ſię dla czego ich dotąd sprawiedliwość nie ściga. Tak ieſt to tylko ratować może Rzpltą, i ieżeli Ciało Prawodawcze dłuzey z oddaniem ich do sądu opoźniać ſię będzie, iasno i wyraźnie dowiedzie, iż niechce wspolney z ludem utrzymywać ſprawy.— Wyraża daley, iż w dokonaney przez nich kradzieży, będzie można znaleść nie tylko potrzebnych teraz ſto millionow, ale i tyſiąc millionow po tyle razy obrońcom Oyczyzny przyobiecanych. Zdziwiony i oburzony ieſtem widzeniem ieszcze *Rewbella* zaſiadaiącego w Radzie Starszych.— *Piquenard* naganiaiąc poprzedzaiącą mowę i dane oney pokłaſki, dodaie: Czyliż nie ſą potrzebne powolne ale ſzanowne formalności ktorych Ciało Prawodawcze nadwątlać nie może bez zgwałcenia konſtytucyi i ſprawiedliwości (Wiele głosow: *A używanoż tyle form ktoś i wwymordowaniu naszych braci w Grenelle?*) Inny członek porownywa towarzyſtwa patryotyczne do głowy *Meduzy* i dowodzi, iż ufundowały Rzpltę. Zarzucaią nam iakobyśmy znieważali Ciało Prawodawcze, lecz między zniewagą *Rewbella* i zniewagą Ciała Prawodawczego żadnego nie ma związku.— Smiano także mowić w pośrzod nas o umiarkowaniu, rzekł *Ricord*, lecz umiarkowanie w Rzpltey ieſt tym ſamym, czym ieſt tchorzoſtwo w armiach.— Członek kommiſſyi inſtrukcyiney, ſkłada rapport względem prac odbytych zgromadzenia. Przekłada członkom, iż chodzą po rospalonych węglach, kiedy nieprzyiaciele ich rzucaiąc potwarze, ſtaraią ſię wzbudzić reakcyą. Zaleca przeto oſtrozność, bezintereſſowność i ſprawiedliwość.

Seſſya dnia 25. była nayliczniejsza z pomiędzy wſzyſtkich innych. *Bach* czytał powtornie rapport względem śrzodkow do poprawy, i zagruntowania ſzczęścia kraju Ciału Prawodawczemu przez Zgromadzenie podać ſię maiących.—*Marchand* vice-przewodnik zgromadzenia dowodził, ile łupiezcy i mordercy uſiłuią wſtecz cofnąć ſzczęśliwe ſkutki wydobytego zapału republikanow. Jeżeli (rzecze) nowi *Cezarowie* pomiędzy nami wznoszą ſię, znaydą ſię ieszcze ludzie, którzy chwycą ſztylet *Brutusa*, choćby nawet potym śmierć *Katona* zadać sobie muſieli. Mowa ta uczyniła mocne wrażenie na zgromadzeniu. — *Chretier* okazał, iak każda partya do zamiarow ſwoich wciągała republikanow, a potym ich porzucała. Felix *Lepelletier* uważa nieprzyiacioł Rzpltey w tych, ktorzy ſię wolności myślenia i druku, tudzież zgromadzeniom Ludu opieraią. Uchwalono nakoniec, iż Zgromadzenie dopoty pozoſtanie w mieyscu obrad ſwoich, dopoki do opuszczenia mieysca przez prawo nie będzie pociągnięte.

Na ſeſſyi dnia 26. Jeden członek żąda, aby Towarzyſtwa ogłoſiło ſwoie wyznanie politycznie.— *Marchand* utrzymywał, iż wyznanie polityczne republikanow ieſt, nigdy nie poprzeſtać być niemi, zawsze iednoczyć ſię z ſobą, ile razy idzie o dobro Rzpltey, z nią żyć, z nią umierać. Jakkolwiek patryoci podług tych zasad poſtępuią, potwarz iednak ściga i obwinia ich. Żądano potym, aby Deputowani rzucaiący potwarze na zgromadzenia, byli przed ſądem oſkarzeni, lecz za przełożeniem, iż krok takowy przeciwi ſię Konſtytucyi, wniosek ten cofniętym zoſtał.

Dnia 27. Rada ſtarszych przyſłała wyrok ſwoy, podług którego Zgromadzenie z domu raytszuli rozeyść ſię powinno. Kommiſſya inſtrukcyina przeczytawszy wyrok takowy dała oddawcy naſtępuiącą odpowiedź: *Bracie! władza Prawa wyrzekła, a my ſię rozchodziemy. Drouet* odnioſł zaraz klucze do kommiſſyi dozorcow ſali. O godzinie 2. po południu, Zgromadzenie odebrało pozwolenie od municypalności 10go okręgu, zbierania ſię na ulicy *Bacq* w dawnym kościele *Jakobinow* (*Dominikanow*) Zgromadzenie teraz rzeczywiście zgromadzeniem *Jakobinow* nazywać ſię będzie. Sala poświęcona zoſtała ſpiewaniem patryotyczney pieśni *Czuwaymy nad zbawieniem kraju*. *Moreau* przewodnik zapewnił, iż towarzyſtwo iedynie i zupełnie dobru kraiowemu, i utrzymaniu konſtytucyi roku 3go poświęcić ſię pragnie (okłaſki) *Velu*. oſkarżał Rojaliſtow, którzy w Departamentach nowe knuią ſpiſki. Maią oni ſwoią Policyą w *Paryżu*, maią ſwoie nocne ſchadzki. Żądał aby w adreſſie do Ciała Prawodawczego żądać ſurowego prawa przeciw tym, którzy zgromadzenia ludu rozpędzić uſiłuią: *Marchand* rzekł potym Jeżeli byliśmy mocni w Raytszuli, tu będziemy ieſzcze mocnieysi. Co nas ma obchodzić, czy prawda z głębi Raytszuli gdzie Rzplta zagruntowaną była, czy zgłębi innego mieysca wychodzić będzie. Tu ieſteśmy mocni, bo mamy za ſobą Prawo i ſprawiedliwość.

Na dniu 28 *Marchand* powſtał przeciwko *Courtois*, ktory w Ciele Prawodawczym przypisywał *Jakobinom* zamachy ſpiſkowe. Jeſtże to knuć ſpiſki, ſwoią ſpokoyność, maiątek i zycie ofiarować dla oświecenia ſwoich wspołbraci. Nie, iſtotne nasze ſprzyſiężenie na tym ſię zasadza, iż powſtaliśmy z krzykami przeciw złodzieiom i mordercom. Chceſz nowych ofiar *Courtois*, chceſz ieszcze raz ſztyletow ſwoich doświadczyć na tym towarzyſtwie gorliwych Republikanow. Lecz pomniy, iż ſą ſędziowie, a ci ſędziowie należą do Ludu.

Powſzechnie w całey *Francyi* zgromadzenia Ludu niezmiernie ſię rozkrzewiły. Rada 500 zamyśla uchwalić prawo względem zgromadzeń politycznych z należytemi obostrzeniami.— Na terrassie *Feuillans* na przeciw ulicy *Bacq* 4 armaty ſą zatoczone.

z Bruxelli dnia 29. Lipca.

Dowiaduiemy ſię z *Dunkierki*, iż tam wygotowano flotyllę maiącą w lada dzień wypłynąć na rozpoznanie ſił nieprzyiacielſkich. Wydany ieſt oſtateczny rozkaz założenia obozu między *Tirlemont* i *Liege*; woyſka do niego przeznaczone, już tu ſą wyſłane.

z Hagi dnia 3. Sierpnia.

Nazaiutrz po wniyściu nowey trzeciey części deputowanych do Ciała Prawodawczego, nowy Poseł *Francuzki* Ob. *Florent Guyot* oddał Dyrektorowi liſty kredencyonalne. Miał przy tey okoliczności długą mowę, w ktorey wyſtawił wszyſtkie klęſki iakie *Anglicy* od czaſów Krolowy *Elżbiety* zadali Rzpltey *Batawſkiey*, iak handel iey zniszczyli, a panowanie ſwoie po wszyſtkich morzach rozpoſtarli. Zaręczył dzielne wsparcie Rzpltey *Francuzkiey* dla zniszczenia zamiarow *Anglii* wymierzonych mianowicie przeciw Rzpltey *Batawſkiey*, i użycia wszyſtkich śrzodkow dążących do utrzymania konſtytucyi *Batawſkiey*, wolności i niepodległości. Prezydent *Bezier* na tę mowę odpowiadał.— Nasz miniſter *Schimmelpenink* w *Paryżu* dowiodł tamteyszemu Rządowi, iak niesprawiedliwe były zarzuty czynione w tamteyszych Dziennikach przeciw naszey Rzpltey.— Podług liſtow z *Bruxelli* armia *Francuzka* w niższym *Renie* rozciągać ſię ma od *Duſſeldorfu* aż do *Moguncyi* i wynoſić będzie 40 tyſięcy ludzi.

Nasze brzegi wzmocnione ſą bateryami, i ſtrzeżone od 13. tyſięcy *Francuzkiego*, 24. tyſięcy *Batawſkiego* regularnego woyſka, a 50. tyſięcy zbroynych obywatelow utrzymywać będą ſpokoyność wewnętrzną kraiu.

z Kadyx dnia 12. Lipca.

Na dniu 9. t. m. połączona flotta *Francuzko-Hiszpańſka* przeszła ciasninę *Gibraltarſką* i popłyneła daley na Ocean. W tymże dniu flotta pokazała ſię przed portem naszym i aż do dnia 11. tu ſię zabawiła. Składa ſię z 43. okrętow liniowych, to ieſt *Hiszpańſka* z 18. okrętow liniowych, 8. fregat, i 3. brygantyn, a *Francuzka* z 25. okrętow liniowych, 6. fregat, i 7. małych woiennych ſtatkow. Okręty *Francuzkie* zabieraią wszelkie uzbroione *Amerykańſkie* ſtatki, puszczaią zaś wolno nieuzbroione. Słychać tu, iż połączona flotta uda ſię do *Breſt*, dla zabrania więcey ieszcze woyſk lądowych, które przeciw *Ir.*

landyi przeznaczone być maią. Gdzie ſię *Angielſkie* flotty na morzu *śrzodziemnym* znayduią niewiadomo, dziwią ſię tylko tu wſzyſcy, dla czego *Anglicy* z taką łatwością dali przeyść flottom połączonym. Dla tych flottow przygotowane były w tuteyszym porcie liczne ſtatki przewozowe z żywnością. Gdy flotta wypłyneła z ciasniny, ſpoſtrzegła ieden okręt liniowy *Angielſki* i iedną korwetę, ktore z *Gibraltaru* wypłyneły. Korweta natychmiaſt zaiętą zoſtała, a trzy okręty liniowe poszły w pogoń za okrętem liniowym *Angielſkim*. Okręt liniowy Francuzki *le Censeur* przyłączył ſię do flotty, która ma zabrać ieszcze 5. okrętow liniowych w *Rochefort* znayduiących ſię, rownie iak resztę okrętow w *Breſt* pozoſtałych, przez co doydzie do potęgi 56. okrętow liniowych. W tey ſile ſtarać ſię będzie uwolnić od blokady port *Texelſki*, dla połączenia ſię ieszcze z 12. okrętami liniowemi od flotty *Hollenderſkiey*, przez co znowu byłoby zgromadzonych 68. okrętow liniowych, a w ogule 100. okrętow woiennych. Flotty *Angielſkie* ktore ieszcze bardzo daleko na morzu *śrzodziemnym* są odległe, a ktorych Admirałowie rozumieli iż *Hiszpani* popłyneli na zaięcie *Minorki*, a Admirał Francuzki *Bruix* do *Egiptu*, będą mieć bardzo przykrą przeprawę przez ciasninę, gdyż burzliwe wiatry zachodnie wiać zaczeły. Połączone flotty mogą teraz wielkie czynić przeszkody wyprawie, którą *Anglicy* na ląd ſtały przygotowali, rownie iak pochwytać bogate flotty *Antylſkie* które o tey porze do *Anglij* powracaią.

z Madrytu dnia 15. *Lipca.*

Większa część ſiły morſkiey *Angielſkiey* pod Admirałem *Keith* znayduie ſię ieszcze przy *Port-Mahon.*— Na dniu 7 połączona *Francuzko-Hiſzpańſka* flotta ſchwytała iedną brygantynę *Angielſką* i 2 małe ſtatki.

z Peterzburga dnia 20. *Lipca.*

Gazeta tuteysza Dworſka donosi co naſtępuie. Bywszy Generał Leutnant *Polſki i Kasztelan Mińſki Szymon Zabiełło* za przełożeniem Generała *Lascy* i własną iego prożbą, przyięty zoſtał za poddanego *Roſſyiſkiego*.

z Brünn dnia 7. *Sierpnia.*

Liſty z *Konſtantynopola* pod dniem 10. Lipca donoszą co naſtępuie: „*Porta* ſama ogłoſiła, iż *Basman-Oglu* nie tylko bynaymniey nie należy do rozruchow w *Rumelij* wszczętych, ale nadto walczy przeciw buntownikom. Z tego powodu W. Sultan kazał przywołać do ſiebie brata *Basmana-Oglu* zakładnikiem zoſtawionego i oświadczył mu, iż wynioſł brata iego na ſtopień Baszy trzytulnego, i w tym celu wysyła Kapidzi Baszę z Fermanem do niego. W Fermanie oddawane są wysokie pochwały *Basmanowi*, nazwany tam ieſt ſłupem Tronu, i zwierciadłem Religij. Z *Basmanem-Oglu* miał ſię także połączyć *Aky Basza* dawny *Beglerbey* w *Romelij*, i obay iuż w pole wyruszyli przeciw buntownikom.

Od brzegow Elby dnia 8. *Sierpnia.*

W przeszłym mieſiącu giełda *Hamburſka* była w wielkim zaburzeniu. Trzy domy handlowe płacić przeſtały, wszakże nayznacznieysi kupcy zaſtąpili ten niedoſtatek 4 do 5 millionow markow wynoszący. Narażeni na upadek, ſą to młodzi ludzie, ktorzy ſię w niezmierne ſpekulacye zapuścili, maiątek ich ieſt teraz pod Adminiſtracyą.— W ſtanowiſku *Gdańſkim* ſtaneło 6 okrętow woiennych *Roſſyiſkich*, ktore po opatrzeniu ſię w niektore potrzeby, na dalsze przeznaczenie ſwoie popłyneły.— Oddalony przed kilku tygodniami z ſłużby *Roſſyiſkiey* Admirał *Czyczakow* znowu do niey przywołanym zoſtał.

z Frankfortu dnia 13. *Lipca.*

Oboz *Francuzki* założony pod *Kolonią* przy *Mühlheim* odbiera poſiłki dosyć znaczne. Skoro woyſko, z ktorego ſię ſkłada, wynoſić będzie do 12. tyſięcy ludzi, natychmiaſt udą ſię na dalsze przeznaczenie. Dzieſięć do dwudzieſtu tyſięcy ludzi konſkrypcyinych, ktorych uzbroiono i wyexercytowano w *Luxemburgu*, ſą w marszu do *Moguncyi*, tak, iż od tego miaſta aż do granic *Holandyi* ſtać będzie około 35. tyſięcy ludzi oprzocz rożnych garnizow, ktore ſię znayduią na tey linij.

Od brzegow Menu dnia 2. *Sierpnia.*

Zaszła pod dniem 29 Lipca potyczka pod *Höchſt* nie była iak tylko attakiem iednego poſterunku huzarow od 150 ludzi, Cesarſcy cofnęli ſię iak tylko piechota z armatami przeciw nim wyciągneła. Pięcset przybyłych ieńcow *Auſtryackich* z niewoli *Francuzkiey*, chwali ludzkie z ſobą poſtępowanie *Francuzow* — Skarzą ſię tu na Kommissarzow *Francuzkich* ktorzy pod pozorem opatrzenia *Erenbreitſteinu* w drzewo, zgromadziwſzy zewsząd wieśniakow, każą za ich pomocą ścinać drzewa naywieksze w laſach pobliſkich.

Generał *Hautpoult* ktorego *Jourdan* obwiniał o klęſki w *Szwabij* będzie znowu dowodzić kawaleryą w armii *Reńſkiey*. Głowna kwatera tey armii ma bydź w *Turkheim* nad *Hardt*.

Dnia 5. *Sierpnia.*

Woyſka *Francuzkie* znayduiące ſię między *Lahną i Niddą*, cofneły ſię prawie zupełnie ku *Erenbreitſtein* i *Moguncyi*; mowią nawet, iż iedna część przeszła *Ren* dla udania ſię do *Alzacyi*.

Liſty z *Belgium* donoszą, iż w *Campine* powſtały nowe poruszenia insurrekcyine. Dnia 28. Lipca zaszła nader mocna potyczka między oddziałem woyſk *Francuzkich* i korpusem insurgentow na drodze prowadzącey z *Lovanium* do *Namur*. Z oboiey ſtrony znaczną ponieſiono ſtratę.

z Lozanny dnia 27. *Lipca.*

Od kilku dni nieprzeſtaią tu przechodzić woyſka wſzelkiego gatunku. Sciągaią ſię tak od ſtrony *Bazylei*, iako też z *Oberland*, i Kantonu *Friburga*, i pospieszaią nagłym marszem do *Genewy*, *Chambery* etc. dla uformowania Armij *Alpeyſkiey*.

z Nicei dnia 15. *Lipca.*

Na dniu 20. przeszłego mieſiąca Garnizon fortecy *Coni* pod dowodztwem G. *Bernier* zrobiwszy wycieczkę z tego miaſta, znioſł oddział z 8. tys: wieśniakow złożony. Położył 800 ludzi na placu, resztę ścigał aż do *Centaf*, *Buſca* i innych mieysc oddalonych na 15. mil od *Coni*, zabrał wiele bydła i nałożył kontrybucye, a potym powrocił do *Coni*. 105 pułbrygada dokazywała cudow męſtwa, co zaś do chłopſtwa niedawano im żadnego pardonu; pomiędzy zabitemi znayduie ſię wielu Emigrantow *Francuzkich*, iako to ieden nazwiſkiem *Lambert* felczer z *Graſſe*, kawaler *Grimaldy* z *Nicei* i inni. Kommunikacya z *Nicei* do *Coni* ieſt zawsze wolna. Wiadomość o napadnięciu okręgu *S. Szczepana* ieſt fałszywa. *Heuques* przybył tu na dniu wczorayszym, i zapewnia, iż żadna ſiła zbroyna niepokazała ſię w okolicach iego okręgu. Od wielu dni przechodzą tu codziennie poſiłki do Armii. Oczekuiemy na dniu 9. dokompletowanych batalionow i kilku innych korpusow.

z Turynu dnia 20. *Lipca.*

Zapewniaią, iż znaczne korpus Armii Generała *Moreau* udało ſię ku *Nicei*; 5. tyſięcy z tego korpusu miało wylądować do Portu S. *Maurice*.— *Francuzi* nałożyli na miaſto *Genuę* 4. milliony kontrybucyi, a *Sawona* zapłacić ma 2. milliony. W okolicach *Dego* zachodzą prawie codziennie utraczki między *Fracuzami* i Insurgentami, ktorzy dnia 13. zabrali 23. jeńcow. Do *Mondovi* przybyło 250. ludzi woyſka *Auſtryackiego*.— Dnia onegdayszego widzieliśmy przechodzące przez naſze miaſto korpus z 15. tyſięcy woyſka *Roſſyiſkiego* idący z *Alexandryi* i ſpiesznym krokiem poſtępuiący do *Coni*.

Od granic Włoſkich dnia 24. *Lipca.*

Wiadomości z *Rzymu* pod dniem 13. donoszą, iż kommenderuiący tamże Generał *Francuzki*, ogłoſił Miaſto i całą Rzpltę *Rzymſką* w ſtanie oblężenia, i zawieſił w czynnościach swoich Konsulat i Ciało Prawodawcze. Woyſka Francuzkie rosproszone po kraiu *Rzymſkim*, ściągneły do *Ankony*, *Civitta-Vechia* i Zamku S. *Anioła*.

Insurgenci *Toſkańscy* noszą na chorągwiach ſwoich obraz N. Panny i S. *Jana Chrzciciela*. — W *Sienna* Szlachta tak była kontenta z uſtąpienia *Francuzow*, iż dała publicznie obiad dla 500. ubogich. — Spiſkowi w *Medyolanie* mieli w piwnicach wielki zapas prochu i broni.— Generał *Moreau* ma teraz w kraiu *Genueńſkim* tęż ſamę pozycyą, iaką miał *Buonaparte* przy otwarciu kampanij roku 1796.—Niektorzy *Piemontczykowie* za utrzymywaną korrespondencyą z załogą w *Coni*, są do aresztu wzięci.

z Roveredo dnia 30. *Lipca.*

Mantua doſtała ſię w ręce *Auſtryakow*. Moc ognia wymierzonego ku zewnętrznym ſzańcom, przymuſiła *Francuzow* do opuszczenia ich wraz z 26. armatami, a gdy wszyſtkie baterye zoſtoły zburzone, kommendant *Francuzki* żądał kapitulacyi. Z tego powodu podpułkownik Hrabia *Orlandini* udał ſię do miaſta, a dnia 28 wieczorem ułożono i podpisano kapitulacyą. Artykuły iey ieszcze nie ogłoszone, to tylko wiemy, iż cały garnizon zacząwszy od Unterofficerow, powroci do *Francyi* pod obowiązkiem nie ſłużenia poki zamienionym nie będzie; officerowie zoſtaną ieńcami woiennemi.— Garnizon ſkłada ſię z 9. tyſięcy ludzi, z ktorych tylko 5. tyſięcy ieſt w ſtanie ſłużenia. W *Mantui* znaydowała ſię żywność na 20 mieſięcy. Strata woyſk Cesarſkich w ciągu oblężenia nie wynosi nad 200 ludzi. (Poddanie *Mantui* było urzędownie ogłoszone d. 30 w *Trydencie*, a dnia 31. w *Inſpruku*. Dnia 2. t. m. przeieżdżał przez *Augsburg* kuryer tę wiadomość do *Londynu* wiozący.

Zapewniaią iż F. M. *Suwarow* zoſtawiwſzy korpus woyſka przed *Tortoną* dła dalszego iey oblężenia, udał ſię z ſwoią armią ku territorium *Genueńſkiemu*. Podzielił ſwoie ſiły na trzy kolumny, nayznacznieysza udała ſię ku *Coni*.

OBWIESZCZENIE

Krol Jmć Pruſki raczył poſtanowić osobiście naywyższym wyrokiem ſwoim, że lubo do zakupywania w kraiu popiołow i potażow do fabryk potażowych i bielarniow nie potrzeba wyrabiać ſobie zwykłych, iak dotąd konsensow; lecz kupno takowe za wolny dla każdego ſpoſob zarobkow uważane być powinno; zaś wywoz potażow z Prowincyow: Szląſka, Pruſs Południowych, Magdeburga, Pomeranij, Marchij nowey i Elektoralney za granicę, z wyłączeniem iednak popiołow na uprawę roli i paſtwiſk przeznaczonych ieſt zakazanym; atoli czyni ſię przytym wyraźne oſtrzeżenie, że zakaz takowy rozciąga ſię ſzczegulnie do wysyłania, za granicę: gdyż przewoz potażow z iedney Prowincyi Kroleſtwa do drugiey, zoſtawia ſię wolnym, iak dotąd. Co ſię zaś ściąga do przechodu obcych i wywozu Potażow Pruſko-Południowych do Elbląga i Gdańſka, ma ſię zoſtać urządzenie dotąd w tey mierze exyſtuiące w ſwey mocy. Takowe rozporządzenie podaie ſię więc do wiadomości publiczney z dodatkiem, iż pograniczne komory celne i konsumpcyine odebrały zalecenie, na wywoz Potażow za granicę nakazany, nayściśleyszą dawać baczność. — Dan w Warſzawie dnia 29. Maja 1799. roku.

J. K. Mci Pruſs Południowych Woyſkowa i Ekonomiczna Kamera.

Gdy polowania większe i mnieysze w borach i polach naſtępuiących do Intendentury Warszawſkiey należących, iako to: *a*) Z tey ſtrony Wiſły. Pola: w Biſkupicach, Domaniewie, w Odolanach, w Jelonku, w Czarowie, w Rądzie, w Marymoncie, w Szopiu, w Woytoſtwie Mokotowſkim, w Wawrzyszewie, w Zbikowie; w Tworkach, w Bonkach. *b*) Z tamtey ſtrony Wiſły. Pola: w Brudnie, w Grodziſku, w Markach, w Zieranach, w Brudniu bory i pola, pod Kamionkiem, Kawenczynem, Goſławem, Wygodą i Zomkami, na dwa lata, to ieſt od *S.* Bartłomieia r. b. do tegoż dnia w roku 1801. dnia 20. Sierpnia publicznie więcey daiącemu w arendę wypuszczone być maią, i przeto ſię życzących sobie takowey arendy wzywa, aby ſię w dniu naznaczonym o godzinie 10tey przed południem w tuteyszym Pałacu Kollegii znaydowali i offertę ſwoią do Protokułu podali, a mogą być pewnemi, iż onym arenda, gdy takowa offerta będzie mogła być przyiętą, z oſtrzeżeniem wyższey approbacyi przyznaną zoſtanie. — w Warszawie dnia 30. Lipca 1799. roku.

Kammera J. K. Mci Pruſs Południowych Woienno-Ekonomiczna.

DONIESIENIE.

We Lwowie w Kſięgarni K. B. *Pfaffa* przyimuie ſię ieſzcze Prenumerata na Edycyą Lipſką *Dzieł wszyſtich ſławnego Mozarta*, ktorey 4 Części iuż wyszły: Tudzież na *Dzieła Haydena*, w tym ſamym kształcie iak *Mozarta*, także w Lipſku wychodzić maiące.